

W ŚRODĘ DNIA 9. WRZEŚNIA 1807.

Z Wiednia d. 2. Września.

J. C. K. Mość raczył Franciszka Xax. Barona Engelhardta, pułkownika i dowódcę 4go liniowego regimentu, zaszczycić najłaskawiej godnością C. K. szambelana.

C. K. niższy Austrii rządowego Radcę i Galicyjskiego Dyrektora solnego, Adama Henikstein, raczył J. C. K. Apostolska Mość wynieść najłaskawiej, przez wzgląd na jego zasługi, do godności stanu rycerskiego z całym jego potomstwem.

J. C. K. Mość raczył najwyższego solnego dozorcę w Soowar, Floryana Scharlach, przez wzgląd na jego wieloletnie wierne, gorliwe i ważne usługi, zaszczycić najłaskawiej z uwolnieniem od taxy tytułem Król. radcy.

Franciszka Böhm, który z szczególnością zdatnością i zręcznością sprawował urząd nadwornego agenta, raczył J. C. K. Apostolska Mość mianować najłaskawiej przy Czesko Aufracko-Galicyjskiej nadwornej kancelaryi agentem.

Z Hamburga d. 25. Sierpnia.

Z strony Duńskiego rządu wydane zostało następujące oświadczenie:

„Całej Europie wiadome jest system, które Dania w czasie 15to letniej wojny i zamieszek z nienaruszoną wytrwałością zachowała. Ścisłe zachowanie szczerej i bezstronnej neutralności i sumienne dopełnienie wszystkich wyptywających z niej obowiązków, były jedynym i stałym celem iey usiłowań. Rząd Duński okazał w swych stosunkach z innymi mocarstwami, stosownie do swoich życzeń i miłości do pokoju, tak prostą i szczerą otwartość, że go nigdy o zmianę posadzić nie można było. Opatrzność pobłogosławiła dotąd jego usiłowaniom. Przy bezstronności i bez zarzutu względem wszystkich obcych mocarstw, udawało mu się zawsze zachować z nimi dobre porozumienie; a jeżeli okoliczności dały czasami powód wojniącemu mocarstwu do uzaleń lub obiaśnień, tedy te miały swoj początek w bezstronności iego postępowania i ścisłym zachowaniu zasad, które sobie zakreślił.

Stan ten pokoju i spokojności nagle zmieszczony został.

Rząd Angielski, który przez sromotną nieczynność zdradził sprawę swych sprzymierzyńców, zajętych zaciętą i niebezpiecz-

na wojnę, rozwinął nagle swe siły, dla podjęcia i uderzenia na neutralny i spokojny kraj, który w niczem przeciw niemu nie wykroczył. Plan podbicia Danii, którą równie dawne, jak święte łączyły z W. Brytanią związki, gotowany był skrycie i szybko. Rząd Duński postrzegł pierwej Angielskie siły pod swoimi brzegami, niżeli mógł pomyśleć, iż przeciw niemu były wzmierzone. Wyspa Zeland była opasana, stępcą zagrożona, granice Duńskie napadnione i zgwałcone, niżeli dwor Angielski powiedział słowo o nieprzyjacielskich swoich widokach. W krótkie ielank dot się z ziemi słyszeć. Europa za ledwo uwierzy temu, co usłyszy. Do najeźźniejszego, najeźźniejszego i oburzającego przedku, który kiedy zrobić można było, podają zapowiadanie doniesienia, albo raczej cześć wieści, że Dania, podług rozumienia ministrów Angielskich, miała być wciągnięta do nieprzyjacielskich związków przeciw Anglii. Zasadzając się na tak czeźych podaniach, których jedno tylko obiaśnienie byłoby fałsz okazało, rozkazał rząd Angielski oświadczyć wyraźnie dworowi Kopenhagskiemu, iż dla swego interesu i bezpieczeństwa, nie może zostawić Danii wyboru, jak tylko między wojną i ścisłem przymierzem z W. Brytanią. I iakież to ofiarowano przymierze? Przymierze, którego pierwszą rękonią podległość Danii być miała i wydanie wojennych okrętów rządowi Angielskiemu. Nie było czasu do namysłu. Uczyniona propozycja, równie obraźliwa w swoich ofiarach, w swych groźbach, jak w sposobie podania i treści, nie dopuszczała żadnych układów. Najsłuszniejszy i najwyższy gniew niedopuszczał więcej uwagi. Postawiony między niebezpieczeństwem i hańbą, nie mógł rząd Duński czynić wyboru. Wybuchnęła

więc wojna. Dania nie ukrywa przed sobą żadnego niebezpieczeństwa, które iey w terażniejszej wojnie groźa. Należana w sdradziernim sposobie, atakowana w oddzielnej prowincyi, prawie bez żadnej obrony zostającej, i wciągnięta gwałtownie w niecierpiącą walkę, nie może sobie pochlębieć, aby uszła szkód znacznych. Lecz pozostała iey ratować nieskażony honor, iako też szacunek, na który pochlebja sobie, iż przez nienagane swoje podlegowanie u Europejskich mocarstw zasłużyła, i za to iey się upatrywać więcej chwały w oporze, chociażby upadła pod przemiagającą siłą, niżeli w łatwych tryumfach nadwyżającego swęj siły. Nie obawia się Dania wyrobu, który Europa względem tej walki wyda, spodziewa się owszem, iż wypadnie na iey stronę. Niechay bezstronne gabinety powiedzą, czyli zachodzi dla Anglii polityczna potrzeba, i ostrożność bezpieczeństwa, dla których poświęca bez żadnego skrupułu kraj, który ją niczem nie obraził, ani nie zaczepił. Ufny w dobrym sumieniu, Bogu, miłości i poświęceniu się walecznych i przychylnych narodów, zostających pod kochanym berłem, spodziewa się rząd Duński, iż dopełni bez słabości ważnego i trudnego obowiązku, który na niego wkładają honor i potrzeba. Spodziewa się pomocy od sprawiedliwych gabinetów Europy, a nade wszystko od wielkich Monarchów, których zamiary i związki postużyły za pozor dokonywającej niesprawiedliwości, a których ofiarowane pośrednictwo do przywrócenia powszechnego pokoju, nie wstrzymało rządu Angielskiego od gwałtu, który oburzy wszystkie szlachetne i wspaniałe w Anglii umysły, który krzywdzi charakter cnotliwego Monarchy, i na zawsze plami roczniki W. Brytanii.

853

Z Altony d. 23. Sierpnia.

Z Zelandyi mamy wiadomość, iż Kopenhagskie przedmieście aż do Friedrichsberg spalone zostało. Przy zrobieney wycieczce miało z naszey strony 20, a z Angielskiej 100 ludzi poległ, i zabrano 50 Anglikow w niewolę.

Z Holsztynu d. 23. Sierpnia.

Z Kiel mamy doniesienie, iż dowódzca w Kopenhagie, Jenerał major Peymann, zniewolony został spalić karac przedmieście, które rozciąga się ku Friedrichsbergowi, ponieważ tam nie było jacyel fortyfikacye zaczął robic.

Mówią, iż Major Gröner ziedzie z Glickstadtu do Altony, dla załatwienie w kommissyi do wydawania paszportow na wywożenie potrzeb z kraju.

Nie mamy dalszych doniesień o pogłosce, jakoby Anglicy w Zelandyi pobitemi byli. Anglicy przecięli na Belsie wszelką komunikacyą do Kopenhagi.

Liczba okrętow Angielskich krążących pod Kopenhagą i około Zelandyi wynosi około 300 żeglow. W czasie potyczki morskiej d. 17 zaledwo jedna Angielska fregata uszła rąk Duńskich.

Z Londynu d. 14. Sierpnia.

Wczoray dawał Król audyencyą, pod czas której przedstawieni mu byli między innymi: Herold Malmesbury, który lordem poroicznikiem w Southampton, i Lord Fitzharris, który w czasie wyspy Wight miarowany został.

Wprawda nasza na Sund jest przeznaczona na zajęcie wysp Zeland, Fühven i innych Duńskich, jako też Duńskiej floty i zbrojeni. Jak skoro iesteśmy panami Sundu, i tely podług pism naszych, przewodzimy nad wszystkimi mocarstwami Bałtyckiego morza i zniszczemy ich przeciw nam koafederacyą. Przez opanowanie Zelandyi

nie będzie morze Bałtyckie mogło dla nas być zamknięte.

Z Montevideo donoszą pod d. 26 Kwietnia, iż po dwa razy poselano propozycyą do Buenos-Ayres względem wymiany jeńcow, lecz zawsze ją Hiszpanie odrzucili, poczem odesłano poymanych w Montevideo Hiszpańskich oficerow do Anglii. Hiszpańskiemu rządcy Montevideo, Don Pascal Ruiz Haidobro, przeznaczają w Anglii Reading na mieszkanie.

Kenwoy, który do Tönningen popłynął, powrócił nazad do Anglii.

W tych dniach postawiono Nelsonowi pierwszy pomnik w Glasgowie.

Wiemy teraz, iż żadne obce woyska nie weszły jeszcze do Holsztynu.

Z Buenos-Ayres wyniesło się wiele mieszkańcow. Oczekiwano tam ataku z strony Anglikow, lecz rządca Hiszpański gotował się do dzielney obrony.

Z Nowogojorku donoszą pod d. 11 Lipca, iż Angielska eskadra bombarduje Norfolk, i że tamteysza okolicca stanęła pod bronią.

Z Shernes popłynęło jeszcze 20 okrętow z artyleryą na Sund, a wczoray postano do Admirala Gambier lify.

Od naszego posta w Wieduiu, Lorda Pembroke, nadbiegł tu goniec.

Z Paryża d. 16. Sierpnia.

Trudno wyobrazić sobie okazalszy obrządek, jak był wczorayszy w katedralnym kościele tutejszym w czasie śpiewania *Te Deum*. Katedra i część kościoła zapelniona była urzędnikami stanu, a inne części zajmował licznie zebrany lud. Na około wystawione były wspaniałe trybuny, w których siedziły Cesarzowa, Matka Cesarza, Królowa Neapolitańska i inne Xżniczki domu Cesarzskiego. Będąca na przeciwney stronie trybun, przeznaczona była dla obcych Xżnżąt.

Cesarz przybył o godzinie 12 do kościoła w towarzystwie Króla Westfalskiego. Xiążąt, WW. urzędników swego dworu i znacznego orszaku. U wielkich drzwi był przez Kardynała arcybiskupa Paryżskiego i duchowieństwo przyjęty i pod baldachinem przed wielki ołtarz zaprowadzony, gdzie odmówił modlitwę. Potem usiadł na przygotowanym dla siebie tronie, który otaczali Xiążęta i urzędnicy dworscy. Biskup Wersalski, pierwszy jałmużnik Cesarzowski, odprawił mszę, podczas której grała muzyka Cesarzowska. Po mszy zanucił Kardynał *Te Deum*, któremu też sama muzyka przygrywała. Po *Te Deum* dał Kardynał Papieżkie błogosławieństwo. Cesarz uklęknął znowu przed ołtarzem i odprowadzony był tym samym sposobem do wielkich drzwi. Przy wnięściu i odejściu Cesarza obijały się o wysokie sklepienia wspaniałego kościoła okrzyki: "Niech żyje Cesarz!", Rzucono kapelusze w górę, klaskano rękami i rozmaitemi sposobami wyrażano radość, podziwienie, i tyłające życzeń towarzyszyło tego krokom. Lecz nie tylko w kościele, ale w Tuilleri, na rynkach, ulicach i bulewardach wyrażał lud tysięcznymi sposobami swą radość, wdzięczność, miłość i zapas do swego oswobodziciela i obrońcy. Wszystkie domy, około których orszak przechodził, były obciążone, wstęgami, kwiatami, wiencami i napisami przyozdobione. Samo niebo zdawało się sprzyjać temu radosnemu dniu, gdyż od dwóch dni zanośliło się na deszcz, przecież ani kropla deszczu nie upadła. Powietrze było chłodne. Cesarz wrzuszony był tak powszem okazywaniem radości. — W wieczor była iluminacya powszechniejsza i okazałsza, niżeli po inne czasy. Przez dzień bawily lud różne igrzyska.

W przeszły czwartek postawiono w sali

rausznęj kolofalnej posag Cesarza.

Podług Monitora postanowił Cesarz d. 13 na radzie stanu:

1) Roboty około kanału w Bourgogne mają w tym jeszcze roku być znowu rozpoczęte; 2) Liczba robotników nad gościńcem z Moguncyi do Paryża, ażeby do przyszłego roku był ukończony, ma być potrójona; 3) też samo nad gościńcem z Lyonu aż do gory Cenis; 4) Liczba robotników nad portem i gościńcem z Sawony do Alexandryi ma być podwojona; 5) Przy Tortunie ma być most na rzece S-rivia zrobiony; 6) Z Wesel do Paryża ma być gościńiec zrobiony i w tym jeszcze roku zaczęty; 7) Przy Sevres i St. Cloud ma być mrowany most na Sekwencie postawiony; 8) Przy zbrojowni ma być wystawiony skład na kilka millionow centnarow zboża dla publicznego użytku, na który w tym jeszcze roku będą fundamenta założone; 9) Droga prowadzona do Paryża wady kanałem Ourque ma być pomnożona; 10) Na wystawie się mający przy Bordeaux na Giron dzie most wyznaczony są 400,000 fr.

Z Kassel i Brunświka przybyły tu deputacye.

Gazety Neapolitańskie donoszą, iż Angielska fregata zabrała w wodach Neapolitańskich 2 Francuzkie okręty.

Doktor Gail zamysła przedsięwziąć podróż do Rosyi.

Król Hollenderski przybył z swoją małżonką do Paryża.

Onegdaj zgromadził się senat. Przedmiotem jego posiedzeń było instalowanie Króla Westfalskiego, wiceelektora państwa i wicehetmana, i nakoniec przyjęcie uchwały senatu, znoszącej trybunat.

Dnia 17. Sierpnia.

Wczoraj czterech zoiaty posiedze

ciała prawodawczego. J. C. K. Mość udał się w towarzystwie Króla Westfalskiego, otoczony urzędnikami państwa i dworu, ministrami &c. do pałacu ciała prawodawczego. Cesarzowa Jmć, Matka Cesarza, Królowa Neapolitańska, Wielka Kżna Bergska, Następczyna Badańska znajdowały się w trybunie na przeciwko tronu będącej. Xżę Prymas Niemieckich królów i Następca Badański znajdowali się na tem p. siedzeniu. Gdy J. C. K. Mość odebrał od nowych członków ciała prawodawczego przysięgę, zajął posiedzenia następującą mową:

"Mei Panowie Deputowani od departamentów do ciała prawodawczego, Trybunowie i Członkowie rady stanu! Od ostatnich waszych posiedzeń nowe wojny, nowe zwycięstwa, nowe traktaty pokoju odmieniły polityczne położenie Europy. Jeżeli dom Brandeburski, który najpierw spiknął się przeciw naszej niepodległości, panuje jeszcze, winien to jedynie szczyrej przyjaźni, którą mnie potężny Cesarz na północy natchnął. Francuzki Xżę panować będzie nad Elibą; będzie on umiał połączyć interes swych poddanych z najpierwszą i świętą swoją powinnością. — Dom Saski odzyskał utracną od 50 lat niepodległość. — Ludy Xięstwa Warszawskiego i miasta Gdańska odzyskały swoją oyczyznę i prawa. Wszystkie narody cieszą się, iż szkodliwy wpływ Anglii na śląskim lądzie zniszczony został. — Francya jest z Niemcami przez związek ligi Reńskiej, z Hiszpanią, Holandją, Szwajcaryą i Włochami przez systema federacyi połączona. Nowe nasze stosunki z Rosją ustalone zostały na wzajemnym obu nsrodow szacunku. We wszystkim co uczyniłem, miałem jedynie dobro moich ludów na celu, które jest dla mnie droższem, niżeli własna moja chwalebność. — Pragnę pokoju na morzu, i żadne rozia-

czenie nie będzie mieć wpływu do moich postanowień; nie mogę go bowiem przypuścić przeciw narodowi, który jest igrzyskiem i ofiarą partyj, które go oiszczą, i tak względem swego, iako i sąsiadów położenia zaślepiają. Jakikolwiek bądź nastąpi wypadek, który Opatrzność względem morskiej wojny postanowiła, ludy jednak moje znajdą mnie zawsze iednakowym, tak iak ja je znajduję zawsze mnie godnym. — Francuzi! Wasze postępowanie w ostatnich czasach, kiedy wasz Cesarz przeszło 500 godzin drogi był od was oddalony, powiększyło mey szacunek i miśnienie, które miałem o waszem charakterze. Pyszniłem się nazywając się pierwszym pomiędzy wami. Jeżeli w czasie dziełociemności nieprzytomności i niebezpieczeństw mogłem w waszey pamięci być obecny, te dowody miśności, któreście okazali, poruszyły mnie do gruntu. Wszystkie moje starania, wszystko co się mojej osoby dotyczyć może, tyle mnie tylko obchodzi, ile łączy się z dobrem waszem lub dogodnem być może przyszłemu losowi waszemu. Jesteście dobrym i wielkim ludem. Postanowiłem różne poczynić urządzenia, dążące do sprostowania i wydoskonalania konstytucyi. — Narod doświadczył przez zaprowadzenie legii honorowej najszcześniejszych skutków. Ustanowiłem różne Cesarzkie tytuły, dla nadania znaczniejszym z moich poddanych nowej świetności, dla wynagrodzenia znakomitych zasług przez znakomite nagrody i zapobieżenia razem powrotowi feudalnych tytułów, przeciwnych naszem ustawom. — Rachunki moich ministrów skarbowego i publicznego skartu, okażą wam szczęśliwy stan skarbu. Ludy moje doznają znacznego zmniejszenia podatków gruntowych. Mój wewnętrzny minister przeloży wam prace,

które przedsięwzięte lub ukończone zostały, ponieważ chcę, aby w wszystkich częściach mojego państwa, w najmniejszej nawet wiosce, polepszyło się dobro obywateli, i podniosła się wartość dóbr przez powszechne systema poprawy, które przedsięwziętem. Moi Panowie deputowani od departamentów do ciała prawodawczego, pomoc wasza jest mi potrzebna do osiągnięcia tego wielkiego celu, i mam prawo oczekiwać od was zawsze.

Wczoraj przypuścił J. C. K. Meść na audyencyę liczną deputacyą od królestwa Westfalskiego.

Z Konstantynopola d. 15. Lipca.

Względem zasłanej tu w Mani rewolucyi wydał terazniejszy rząd następujące pismo do zagranicznych ministrów:

„Od niejakiego czasu wielu ministrów i radców stanu, ludzie ograniczeni, patrząc tylko swoich korzyści, zaprowadzili nowe urządzenie wojska pod nazwiskiem *Nizam-Gedidd*, przez co rozjątrzyli umysły nie tylko świątłego zgromadzenia ulemów, (nauczycielów prawa) urzędników państwa, iako też kompanij Janczarów, ale nadto dopuścili się pod tym pozorem rozmaitych zdzierstw i ucieniżeń, i tym sposobem ściągęli na siebie nienawiść wszystkich mieszkańców. Bywszy *Reiseffendy*, który mianowany został dozorcą twierdzy i zamków nad morzem, dogadując swem przewrotnym zamysłem, zaczął surowo i gwałtownie obchodzić się z załogą; przy musiał ją inną wzięć na siebie odzież, inaczej maszerować, i za porozumieniem się z dowódcą w Kawkaku, *Halil-agą*, sprawił pomiędzy wojskiem rozdwojenie i nieukontentowanie. Rozjątrzona do ostatniego stopnia załoga rzuciła się d. 17. Xiężyca Babilurelul na obu dwóch i zabiła. Pałająca w sercu wojska zemsta nie wygasła do 20 tegoż miesiąca; ściągali się

jedne po drugich do Tosana, przed pałac *Agi Janczarów* i na plac *El Meidan*, gdzie spisali wszystkie uciążliwości przez powyższych ministrów i radców popełnione, i żądali ich ukarania. Użalenia te były w milczeniu przyjęte, gdyż ogółem każdy człowiek był równie jak wojska nieukontentowany. Tegoż samego jeszcze dnia *Mehemise effendy*, *Kiaia-bey* i *Belungi baschi* zostali, stosownie do ich żądania ściętemi, i głowy ich postano na plac *El Meidan*. Bywszy *Kiaia-bey*, *Ibrahim Nenin effendy*, ukrył się w domu jednego niewiernego niedaleko *Juni Kapon*. Znalezione go, zaprowadzono na plac *El Meidan* i na sztuki rozśiekano. W piątek udały się rzeczne wojska do wysokiej Party, skąd wszystkie, ubiłowawszy się, poszły z naczelnikami ulemów i znakomitymi urzędnikami i państwa, którzy zaszczycony są honorowemi kaftanami przed pałac *Suttański*. W *Souk-Cachine* napotkali *Achmeta-effendę*, *Mabejaia*, którego wzięty i w drodze, idąc do pałacu *Suttańskiego*, rozśiekali. Wkrótce potem okrzyknęły *Sultaniem* potężnego i wspaniałego *Mustafę IV*, syna *Abdul Hamida*, któremu Bóg niechcyaż do skończenia świata pozwoli panować. *Hagi Ibrahim-effendy* sekretarz zbrojowni, i *Abuned-effendy* jego sekretarz zostali schwytani i ściętemi. Dozorca magazynów został do *Brusi* na wygnanie skazany. *Ragib-basza*, [któremu powierzono rządy nad prowincyą *Caramanien* [z tytułem *Wezyra*, został dla niewiadomości, i ponieważ z poddanych nie mógł się słyszeć mowy, z urzędu złożony i do *Kiahatu* na nędną skazany. Wojska *Nizam Gedidd* (na Europejski sposób urządzone) i nowe urzędy, przeciwne dawnym zasadom, zostały natychmiast przez *ferman*, w całym państwie ogłoszony, zniesione. Najwyższy dozór nad zbrojownią był

podług dawnego zwyczaju Mustafie Eschid-effendy, który przyodziany kafianem został, powierzony. Oprócz powyższych osób, które staszną odebrały karę, żaden człowiek nie był od załogi ani na majątku, ani na osobie bynajmniej skrzywdzony. Wszystkie wierności i wojska przyrzekły, iż od tąd zupełnie posłusznymi będą swoim dowódcom i życie swoje poświęca na usługi państwa. W. Sułtan raczył zapewnić wojska, iż względem tego co się stało, nie będą do żadnej odpowiedzi pociągane, ani żadnej nie doznają przykrości. Przyrzeczenie to kazał im przez Mahib-effendego, Ulemow i Seid Haletha, Reis-effendego w pałacu agi Jinczarow oświadczyć, i oraz zapewnić, iż rządy państwa Osmańskiego będą do tego stopnia przywrócone, jak były w szczęśliwych czasach pod przeszłymi Sułtanami, których sercom niechaj Bóg przyświeca; iż ker, usy Jinczarow, Spahow, Sulkarow, 4 kompanie Gebezi, Tobei, Anabuzi i Kunbarazi, podobną przy dawnym urządzeniu i ogółem wszystkie dawne ustawy są potwierdzone i będą ściśle zachowane. Wielka ta odmiana zaszcza z wielką łaskością, bez obrazy nikogo i z ukontentowaniem tych, którzy przez *Nizam Gedidd* byli uciśnionemi. Wspomniana wyżej wojska pociągnęły spokojnie przed zamek i osadziły wszystkie stráže. Gdy podług wydanego w imieniu W. Sułtana fermanu, przyjaciele państwa będą podług dawnego zwyczaju po przyjacielisku traktowanemi, nieprzyjaciele zaś mają być wszystkimi siłami, które tylko wystawić będzie można, gromieniami, przywrócone jest zatem Bęgu dzięki, za powrotem rządu do dawnego kształtu, bezpieczeństwo i spokojność państwa, i starano się donieść jak najszybciej tem wszystkim, których interesować

może szczęśliwa tronu odmiana i o sposobie jakim była uskuteczona zarządowym zapewnieniem: że wysoka Porta nigdy nie odstąpi od dawniej swej rzetelności i wszystkie stosunki z przyjacielskimi mocarstwami będą niewzruszenie jak dawniej utrzymane. D. 14 Xiężyca Rab ub he, w roku Hegiry 1222 (D. 20 Czerwca 1807).

Od granic Danii d. 23 Sierpnia.

Następca tronu wydał następującą odezwę do poddanych Zelandyi, Moen, Falster i Laland:

"Współrodacy! Wzywam was do uchwycenia oręża przeciw nieprzyjaciółom, którzy was nie tylko gwałtownie naiechali, ale nawet pod pozorem przyjaźni zbliżyli się do waszej spokojnej wyspy. Pomniście, iż jesteście potomkami przodków, którzy przez odwagę i jedność zrobili się nieśmiertelnymi. Król, własną i oyczyzną! o to wasze hasło, i nie nie jest dla chcących niepodobnem. Biercie więc oręż! zgromadzajcie się pod chorągwie Króla Duńczyków, udercie, a nie wam oprócz się nie potrafi. Złutuję jedynie tego, iż w tej chwili nie mogę na czele waszem walczyć. W głównej kwaterze w Kiel d, 21 Sierpnia 1807.

Fryderyk, Następca tronu.

Kopenhaga była 4 razy oblężona: W roku 1361 będąc źle ufortyfikowana, poddać się wkrótce przymuszona była. Przywiązanie miasta do Chrystiana II. ściągnęło iey w roku 1522 siedm-miesięczne, a w roku 1535 roczne oblężenie. W roku 1558 i 1559 wytrzymała najznaczniejsze oblężenie, o którym dzieje wspominają. Na ow czas była równie jak teraz w Sierpniu opasana; nie miała wiele wojska i źle była w żywność opatrzona. Jednak broniona od mieszczan, rzeźmieśników i szkolnej młodzieży, trzymała się

10 miesięcy i 6 dni, nim ją Hollendrzy od strony morza oswobodzili. Odparty w Lutym roku 1559 szturm, przymusił Szwedów do ucieczki. Kopenhaga jest jednem z najpiękniejszych miast w Europie. Waleczna obrona w dobrej sprawie bywa zazwyczaj pomysłnym uwieczniona skutkiem; opuszczenie zaś rąk ściągą niestawę na współczesnych i nieszczęście, które się aż do potomków rozciąga. Nie wiemy co się teraz w Kopenhagdzie, ale to nam wiadomo, że jest na kilka miesięcy w żywność opatrzona, iż Kopenhagczycy są godnymi potomkami swych przodków.

Z Rosłoku d. 25. Sierpnia.

Dziś przechołziły przez nasze miasto Hiszpańskie i Hollenderskie woyska.

Do zbogacenia muzeum naszey akademii przyłożył się P. Ne nich z Hamburga rzadkimi kruszczami i ionemi natury płodami, które zebrał w podroży swej przez W. Brytanią i Irlandyą i opisem uczoney swej podroży.

Wczoray słyszano tu mocne strzelanie z Stralsundu. Szwedzi strzelali, isk słysząc, z wysp Rügen i Daenholm do tego miast, w którym uszkodzili już wiele domow.

Od brzegow Menu d. 19. Sierpnia.

Publiczna pisma donoszą, że Senator Lucyan Bonaparte, który obrał sobie Rzym za ciągłe mieszkanie, przyjął tytuł Rzymskiego Xcia. W pałacu, który ma w Rzymie, wystawił kosztowną swoią galeryą obrazow.

Xkę Oranii Fulda: znajduje się teraz w Wisbaden.

Z Hanoweru d. 21. Sierpnia.

Dziś wyiechali stąd deputowani od stąnow do Paryża,

Jenerał Walther dowodzi przechodzić mająceni tedy od 24 do 23 do Paryża Cesar-

stienii gwardyami, które 12,000 ludzi liczą.

Dzień 15 t. m. był także w Kassel uroczyscie obchodzony.

Dziś w wieczor przybył tu Jenerał Walther dowodzca Gesarskich gwardyy.

Z Antwerpji d. 12. Sierpnia.

Zdaie się, iż czas mającey wysyść z naszego i innych portow wyprawy nie jest dalekim. Czynnione są bez wszelkiego zgietku uzbroienia, iakich miasto nasze od rozpoczęcia morskiej woyny nie widziało. Nieznacznie zgromadziła się w naszym mieście i okolicach nadbrzeżnych pewna liczba woyska, która jasno okazuje, iż przeznaczona jest do ważniejszego celu, niżeli do samey obrony brzegow, i soraz więcey przybywa woyska. Niełatwo jest zgłębić plany mądrego naszego rządu; ale bydz może, iż Angielscy ministrowie załowac kiedyś będą, iż wybor woyska i najlepszą flotę wystali na odległą wyprawę.

Z Zurich d. 14. Sierpnia.

Podróż Lindmana Wattwill i P. Mousson, kanclerza ligi, do Paryża, data powodi do rozmitych d. mów. Dla uspokojenia węc publiczności, donosi mu urzędownie, iż wysłanie P. Wattwilli do Paryża, nie ma innego celu, iak złożenie Naywyższemu Cesarzowi Napoleonowi życzeń w imieniu londumana ligi, z powodu odniesionych zwycięstw i przywrocenia pokoia.

Z Strasburga d. 15. Sierpnia.

Dziś w wieczor przybyła tu Królowa Jnc Westfalska z znacznym orszakiem, przejeżdżając do Paryża. Z wielkimi uroczysciami była przyjmowana i stanęła w Cesar skim Pałacu.

Od granic Pomeranii d. 23. Sierpnia.

Słysząc, iż część woyska Szwedzkiego odplynęła już z Wyspy Rügen do Sawecyi.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 9 WRZEŚNIA 1807.

Z Gdańska d. 18. Sierpnia.

Jedna Angielska fregata i bryg. amerykański port, lecz niezbliżają się do brzegu, bo by tego pożałowały.

Marszałek Solt przybył onegdaj do naszego miasta. Wyśladł do Rządzący Generał Rapp; odwiedzili go zaraz jenerałowie i oficerowie. Korpus jego stać poty będzie w Pruskich prowincjach poki granice Gdańskie nie będą oznaczone.

Mieszkańcy Gdańscy starają się wszelkimi sposobami okazać wdzięczność swojemu terazniejszemu swemu rządzący, który tak dobrze umie pogodzić z interesem swego Monarchy oszczędzenie miasta, które tak wiele ucierpiało.

Z Wismaru d. 18. Sierpnia.

Dziś rano przybył tu Królówicz Duński Chrystyan z swoją małżonką, lecz w godzinę pojechał do Trawemünde, skąd uda się, jak mówią, do Kiel.

Z Zelandyi d. 18 Sierpnia.

Z pał do obrony oyczyzny okazuje się w wszystkich stanach Zelandczykow. Mieszczanie i chłopci ubiegają się na wasiem, a urzędnicy dają im z siebie przykład. Z wszystkich części wyspy ubiegają się uzbrojeni wieśniacy.

Przełożony w Seröe uzbroił ich 400. Marynarzy czywiał duch behaterski. Wiele fregatt Angielskich tak już od naszych łodzi armatnych postrzelane zostały, iż musiały podcinać kotwice i umykać na morze. Nieprzyjacielskie zaś woyska, osobliwie cudzosiemskie, okazują wielką niechęć potykania się, tak iż słusznie spodziewać się należy, że ich wiele do nas przyedzie.

Z Rzymu d. 30. Lipca.

Król Jmć Jozef Neapoletański kazał swoim kosztem edukować wiele synów zabitych lub zniszczonych oycow rodziny, w nieszczęśliwym roku 1799 dla królestwa Neapolitańskiego.

Pogrzeb Kardynała Jork odprawiony tu został d. 17 t. m. z wielką uroczystością. Zwłoki jego będąc przez kilka dni na widok publiczny wystawione, przeniesione zostały d. 16 do kościoła S. Jędrzeja. Duchowieństwo wprowadziło ich do kościoła, potem przełożone w obecności pisarza kapituły w ołowianą trumnę, opieczętowane i spuszczone do grobu zostały, gdzie spoczywają zwłoki jego oycy Króla Jakuba III. W tymże grobie złożono zwłoki smartego w Fraskati 1788 Xcia Edwarda, którego smarty Kardynał chciał, aby do tego z

grobu były przeniesione.

Z Berlina d. 25. Sierpnia.

Wszyscy właściciele mający dobra na lewym brzegu Elby, ostrzeżeni są, iż żaden z nich; stosownie do xęgi uław Napoleona, która w tym kraju będzie zaprowadzona, pod przypadkiem dóbr i wszelkich spadków nie szkąd nie może w krajach Pruskich.

Podług niezawodnych doniesień z Memlu, dotychczasowy poseł w Petersburgu; Hrabia Goltz, mianowany jest ministrem stanu i zawiaduje tymczasowo wydziałem spraw zagranicznych.

Z Ratyshony d. 15. Sierpnia.

Onegday Xżna Thurn i Taxis, siostra Królowey Pruskiej, pojechała do Paryża.

Z Kiel d. 25. Sierpnia.

Stoiąca na straży w Sundzie nasza fregata Friedrichsayer dostała się Anglikom w ręce na drodze do Norwegii. Okrętu tego wcale nie załujemy powiewał był stary, tylko officerow i maytkow, znajdujących się na nim.

Załoga Kopenhagska czyni częste wy-cieczki przeciw Anglikom.

Dotychczasowa nasza strata z sity lądowej i morskiej wynosi 21 ludzi zabitych i 58 ranionych.

Peczyzione już są rozporządzenia do wycięcia wszystkich drzew na ekoto Kopenhagi i spalenia przedmieść w przypadku potrzeby.

Angielska flotta rzuca czasami bomby przeciw naszey linii obronney, ale bez skutku.

Z Palermo d. 21. Lipca.

Baron Geramb, sławny w Europie z

swych podróży i pism, a w Austryackiey monarchii z swego patryotyzmu i przywiązania do Najjaśniejszego Austryackiego Domu, których dał dowody przy zbliżaniu się Francuzkiego woyska pod Wiedeń w roku 1805. Szanowny ten mąż znalazł się teraz w naszym mieście i spotkał go nie dawno przypadek, który okazuje jego sposób myślenia i nieustraszonosc. Przemowienie się jego z Angielskim officerem wysokiego stopnia, względem politycznego przedmiotu, zakończyło się, że go ten wyzwał na pojedynk. Baron Geramb przyjął wyzwanie, pod warunkiem iednak, iż pojedynk miał się odprawić na górze Etnie, a przepaść tego Wulkanu służyć miała za grób dla tego który w pojedynku zginie. Tego warunku nie mógł Anglik odrzucić. I tak oba pojedynkujący się z swemi pomocnikami na 10, 00 stopniow wysoką górę obrali sobie. Angielski officer winien tylko przypadkowi, że go wulkan nie pochłonał, to jest, że mu Baron Geramb kulą z pistoletu prawa rękę zsrzaskał, przez co nie był w stanie daley odbywać pojedynku.

CENA		ZŁOŻ	
<i>Na targu w Krakowie d. 7 Września 1807.</i>			
Korzec Pszenicy	-	zł. pol.	50 do 54.
- Zyta	-	-	34 - 38.
- Jęczmienia	-	-	26 - 29.
- Owsa	-	-	14 - 16.
- Grochu	-	-	48 - 46.
- Kalfziagiłaney	-	-	68 - 80.
<i>W Wiedniu d. 25. Sierpnia.</i>			
Meca wynofzająca pół korca naszego:			
- Pszenicy	-	zł. pol.	24 do 29.
- Zyta	-	-	16 - 21.
- Jęczmienia	-	-	14 - 18.
- Owsa	-	-	12 - 16.

D O N I E S I E N I A.

Licytacya m biliow J. W. Hrabii Stanisława Ankwicza przez zwierzchnosc Dominikałną Ludwinowską w osobie J. P. Służewskiego profesora będąca ddo 11 Sierpnia 1807 Roku, bezprawnie obwieszczona, na mocy Rezolucyi Przes, Ces. Król. Urzędu Cyrkału B cheńskiego. Nr. 5711 Dominio Ludwinow z tem zaleceniem dostawia się, aby ten swój tak prawu iak porządkowi i obyczajności sprzeciwiłacy się, uskuteczony samo wlatny postupek w przeciągu 24 godzin, iako naydokładniey z powrocceniem tego komunikatu, wyexplikowało, od tey nieprawnie wypisaney licytacyi się wstrzymało, owszem one rownie przez gazety odwołano, W Bochni dnia 4 Września 1807., zapadłey, ninieyszemi odwołanie się.

Przy Zamoyckim Magistracie wakuje miejskiego kassiera miejsce z pensją roczną 250 rżn. dla osadzenia więc tegoż wypisuje się konkurs do 15 Septembra r. b. z tym dodatkiem iż kompetenci w stanie złożenia kaucyi 500 rżn. będący i proźby swe popierającymi zaświadczeniami opatrzone przed upłynieniem terminu do C. K. urzędu cyrkularnego Zamoyckiego podawać mają. W Krakowie d. 25 Augusta 1807.

Dla osadzenia wakującego przy Bialskim magistracie w Myślenickim cyrkule syndyka miejsca z pensją roczną 400 rżn. wypisuje się konkurs na dzień 15 Septembra r. b. z tym dodatkem, iż kompetenci proźby swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Myślenickiego urzędu cyrkularnego podawać mają.
W Krakowie dnia 25 Augusta 1807.

Z Strony Ces. Król. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej wszystkim, którym na tem zależy, wiadomo się czyni: iż Onufry Kamieński komornik w trzeciej Sekcyi Cyrkulu Koneckiego, z mocy dekretu Ces. Król. appellacyjnego trybunału pod dniem 10tym Czerwca r. b. wydanego, dla swoiey wciąż trwającej słabości, od urzędu komornika sądowego uwolnionym został; przeto rozpisując konkurs na urząd komernika, ninieyszem wszystkim, którzy w ten urząd dostąpić pragną, nakazuje się, ażeby proźby dekretem obieralności, i wszystkie to co przywiada, dokumentami wiary godnemi opatrzone, do dnia 6go Września r. b. tutaj podali, a to tym pewniey; ile że po terminie na proźby podane, żaden wzgląd nie nastąpi. W r. ście publiczność uwiadomia się, iż kłokolwiek pretensją z związku urzędu przeciw wyście uracemu komornikowi Onufremu Kamieńskiemu mieć sądzi, z takową w przeciagu trzech miesięcy zgłosić się, inaczey kaucya temu wydana zostanie. Dań W Krakowie d. 3 Sierpnia 1807.

W Niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kon. Appel.

Chrastiasński.

Pohlberg.

*Z Rady Ces. Król. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.
Mąkolski.*

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Panow Stefana, Ludwika i Ignacego Kmity w ninieyszym Edyktym uwiadomają, że małżonkowie Szymon i Anna Kmity, w sprawie wywiedzenia się z prawa prezentowania Plebana do kościoła w Chechle, lub wiecznego miłczenia żalobę do tuteyszych Sądow przeciwko nim podali i o pomoc Sądową ile sprawiedliwość wymaga prosili. — Gdy zaś tuteyszym Sądow ich mieszkanie, a nawet znaydowanie się w C. K. dziedzicznych krajach nie jest wiadome, przeto im tuteyszego sądowego Adwokata Kłoffowskiego z ich szkoda i kosztem za obrońcę ustanowiają z którym sprawa losownie do przepisow dla krajow C. K. dziedzicznych rozpoczęta i ukończona będzie: dla czego napominają się, ażeby w czasie należyтым, to jest przed ostatnim Listopada b. r. stawali się, lub danemu sobie obrońcy dowody jakieby mieć mogli wcześniej przestali, lub sobie innego obrońcę obrali, takowego Sądowi wymknili, i w przepisany perczadku, takowych prawa środkow użyli, i jakie na obronę swoią nayskuteczniyszemi bydź sądzą, inaczey przeciwnie skurki sami sobie przypiszą. Tak epiewają prawa dla C. K. krajow dziedzicznych przepisane. Dań w Krakowie dnia 12 Sierpnia 1807.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki kon. App.

J. Stranski.

Kannmiller.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Mąkolski.*

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do powtorney podaje się wiadomości, że w roku przeszłym miesiącu Czerwcu, z wsi Grzembowa, kilkanaście sztuk skor, których własności udowodnić nie mogą, odebrane, i w C. K. Policynney Dyrekcyi złożone zostały. Ci więc, którzy prawo własności do tych skor okazać mogą; mają się w tuteyszym zgłosić magistracie: inaczey zaś takowe skory, gdy procz tego czas nadgłoszenia się, już upłynął

przez licytacją sprzedane zostaną i zebrana za nie kwota pieniężna do kasy miejskiej oddaną będzie.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stolecznego Miasta Krakowa. Dnia 25 Sierpnia 1807.

Groß sekr.

W mieście Jarosławiu w Przemyskim cyrkułe wakuia Burmistrza miejsce z pensją roczną 500 ryń. i examinowanego asseora z pensją 300 ryń. dla osadzenia więc tych dwóch magistratualnych miejsc wypisuje się konkurs do ostatniego Septembra r. b. z tym dokładem iż kompetenci próżby swe popierającemi zaświadczeniami opatrzone do C. K. urzędu cyrkularnego Przemyskiego podawac mają. W Krakowie d. 25 Sierpnia 1807.

Podpisany Fabrykant laku do pieczętowania na Podgorzu mieszkający niniejszym uwiadomia, że wszelkie gatunki tak czerwonego iak czarnego laku do pieczętowania fabrykuje, i poleca się dobrmi i w słuszney cenie towarami. — P.P. kupujące ni Cenę Fabryki Funtów wagi wiedeńskiej z Numerow na laku wyrażonych zobaczyć, a zaczawszy od Numeru 20. 25. 30. 35. i t. d. do 80 to jest od 1. zł. ryń. 1. zł. 15 kr. 1. zł. ryń. 30 kr. 1. zł. 45 kr. i wycisnienia formy M. A. (Madrid) mają Numer 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. a każdy funt tyle złotych polskich kosztuje, ile Numer okazuje. Zos z zapachem wanilli każdy funt 15 kr. więcej kosztuje, iak Nomer okazuje, albowiem tu przez Numer tylko gatunek laku wyraża się. — Na obfialowanie sto lub więcej Funtow fabryka 5 procentow Rabat (czyli zysku) zaś najmniej iak sto funtow 3 procentow opuszcza. — P.P. kupujący którzy się z obfialowaniami do Fabryki ndać zechcą niechay pod Firmą (Napisem) do Jmć Pana Macieja Zaglera Fabrykanta laku do pieczętowania na Podgorzu pod Nr. 32 pisać raczą. — Skład teyże Fabryki jest w Krakowie u Kupca Jmć Pana Franciszka Xawerego Bayera w domu pod Nr. 18 w Rrynku, gdzie podług ceny fabryki przedawa się.

Maciej Zagler Fabrykant laku.

Z strony C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego niniejszym do powszechney podaie się wiadomości, iż przy tuteyszey Akademii 12 stypendyw Burkanych po 50 ryń. rocznie na rok terażniejszy 1807 zawiakowało. — Napominają się więc niniejszym wszyscy ci uczący się, którzy sobie ta stypendya otrzymać życzą, żeby próżby swie, któremi nie tylko obfialwo i dobry progress w moralności i naukach, lecz nawet i miejsce ich urodzenia, miejsce przebywania i kondycją swych rodzcow udowodnic mają. niydaley do ostatniego Września r. b. do tuteyszey C. K. kancelaryi Akademickiey podali.

Fr. Marx, Rektor.

Z C. K. Senatu Akademickiego w Krakowie d. 27 Sierpnia 1807.

Jos. Niemietz Univ. Synd.

- 1) Mocą, którego czyni się wiadomo, iż rzeczy po niegdy Jozefie Mielńskim w sukniach, bieliznie książkach i w innym sprzęcie domowym pozostałe, st sowbie do wyroku Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 9 Czerwca b. r. do Nru 3719 wyd. nego, tóż
- 2) Rzeczy po niegdy Jmć Xiędzu W. yciechu Rubinkowskim w sukniach, książkach: znaydujące się, podług dekretu Wysokiego Sądu C. K. Szlacheckiego Krakowskiego d. 4 Sierpnia b. r. do Nru 10,296 wydanego, niemniej
- 3) Srebra po niegdy Justynie Gutchowskiey podług dekretu Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego pod d. 9tym Czerwca 1807 do Nru 7153 wydanego, nakoniec
- 4) Pozostałe po niegdy W. Jmć Xiędzu Jozefie Olechowskim wazy d. i. i kielich srebrne, popług dekretu d. 20 Maja b. r. pod Nrem 4591 wyd. nego. Dnia 10 Września 1807 roku: w kollegium przy kościele S. Barbary o godzinie 2 z rana przez publiczną licytacją sprzedawać się będą.

Dominik Raczynski, Komarnik Sądowy Krakowski.

Podaję do wiadomości wszystkim moim łaskawcom, że odanienem moie mieszkanie, i przeniosłem się w 6tą kamienicę od Winda idąc za Ławami, w szerokiej ulicy pod Nrem 1141 gdzie utrzymuję handel wina i innych trunkow, rekomenduję się moim przyjaciółom. — W Gdańsku dnia 14. Julij 1807 roku.

Jakób Kraszyński.